

## UZASADNIENIE

Powód Towarzystwo (...) S.A. z siedziba w W. wniósł o:

1. orzeczenie nakazem zapłaty, wydanym w postępowaniu upominawczym, że strona pozwana jest zobowiązana do zapłaty na rzecz powoda kwoty 119.637,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty:

- 94.771,00 zł od dnia 3 listopada 2019 r. do dnia zapłaty;

-18.612,17 zł od dnia 10 listopada 2019 r. do dnia zapłaty;

- 6.254,33 zł od dnia 19 lutego 2021 r. do dnia zapłaty;

2. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych;

W razie rozpoznania sprawy w postępowaniu zwykłym lub w razie skutecznego wniesienia przez stronę pozwaną sprzeciwu wniósł o:

zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 119.637,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty:

- 94.771,00 zł od dnia 3 listopada 2019 r. do dnia zapłaty;

-18.612,17 zł od dnia 10 listopada 2019 r. do dnia zapłaty;

- 6.254,33 zł od dnia 19 lutego 2021 r. do dnia zapłaty;

zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych; rozpoznanie sprawy także pod nieobecność powoda.

Uzasadniając roszczenie podał, iż w dniu 15 lipca 2018 r. w Niemczech, kierujący samochodem marki M. o nr rej. (...), pozwany G. Z., będąc w stanie nietrzeźwości, nie zachował należytej ostrożności, doprowadzając do kolizji z pojazdami marki R. (...) o numerze rej. (...) (...) oraz V. o nr rej. (...), co skutkowało ich uszkodzeniem oraz przydrożnej infrastruktury drogowej.

Zdarzenie zostało udokumentowane w postanowieniu Sądu Rejonowego w Bochum oraz notatkach Policji z M..

W wyniku powyższego zdarzenia uszkodzeniu uległ pojazd marki R. (...) o nr rej. (...) (...), należący do T. K.. Powód, był ubezpieczycielem, z którym zawarta została umowa ubezpieczenia OC pojazdu, którym poruszał się sprawca zdarzenia. Poszkodowany zgłosił szkodę własnemu ubezpieczycielowi. Na podstawie sporządzonego kosztorysu oraz przedstawionych przez poszkodowanego faktur, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, ubezpieczyciel przyznał poszkodowanemu i wypłacił tytułem naprawienia szkody poniesionej na skutek zdarzenia z dnia 15.07.2018 r. kwotę w wysokości 8.761,39 euro (38.413,44 zł). Następnie wskazany podmiot zwrócił się do powoda z roszczeniem regresowym, a powód spełnił świadczenie w całości.

Nadto w wyniku powyższego zdarzenia uszkodzeniu uległ pojazd marki V. o nr rej. (...), należący do E. W.. Powód, był ubezpieczycielem, z którym zawarta została umowa ubezpieczenia OC pojazdu, którym poruszał się sprawca zdarzenia. Poszkodowany zgłosił szkodę własnemu ubezpieczycielowi. Na podstawie sporządzonego kosztorysu oraz przedstawionych przez poszkodowanego faktur, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, ubezpieczyciel przyznał poszkodowanemu i wypłacił tytułem naprawienia szkody poniesionej na skutek zdarzenia z dnia 15.07.2018

r. kwotę w wysokości 7.457,58 euro (32.697,01 zł). Następnie wskazany podmiot zwrócił się do powoda z roszczeniem regresowym, a powód spełnił świadczenie w całości.

Na skutek przedmiotowego zdarzenia uszkodzeniu uległa również infrastruktura drogowa. Powód dokonał refundacji tejże szkody do kwoty 5,396,53 euro (23.660,55 zł).

Jednocześnie skutek zdarzenia z dnia 15.07.2018 r. obrażeń ciała doznali kierujący oraz pasażerowie pojazdu marki R. (...), J. oraz L. K.. Poszkodowani reprezentowani przez pełnomocnika zgłosili szkodę powodowi, który na podstawie dokumentacji lekarskiej wypłacił na rzecz:

- T. K. kwotę 3.352,53 euro (14.698,83 zł) tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania w związku ze zdarzeniem z dnia 15.07.2018 r.;

- J. K. kwotę 882,56 euro (3.869,50 zł) oraz 865,25 euro (3.917,16 zł) tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania w związku ze zdarzeniem z dnia 15.07.2018 r.;

- L. K. kwotę 10,00 euro (43,84 zł) oraz 516,25 euro (2337,17 zł) tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania w związku ze zdarzeniem z dnia 15.07.2018 r.;

Powód wskazał, iż zgodnie z art. 43 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 r. (Dz.U. Nr 124, poz. 1152) zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli sprawca w chwili zdarzenia był w stanie nietrzeźwości. Z powyższego stanu faktycznego oraz przytoczonych dowodów jednoznacznie wynika, iż pozwany swym zachowaniem wypełnił hipotezę normy zawartej w art. 43 pkt 1 u.u.o, wobec czego powodowi przysługuje prawo dochodzenia zwrotu spełnionego świadczenia odszkodowawczego.

Mając na uwadze powyższe, powód skierował do pozwanego szereg wezwań do zapłaty, w których wyznaczał termin zapłaty kwot dochodzonych tytułem regresu. Powód ponawiał wezwania. Pozwany do dnia dzisiejszego nie uregulował należności. Zatem wystąpienie na drogę sądową jest z pozycji powoda jak najbardziej uzasadnione.

Naliczenie przez powoda odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie należności wynika z art. 481 k.c. Termin wymagalności każdej z kwot dochodzonych tytułem regresu został określony na dzień przypadający po dniu płatności wynikającym z poszczególnych wezwań do zapłaty.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 10 grudnia 2021 r. wydanym w sprawie I Nc 97/21 Sąd Okręgowy w Suwałkach uwzględnił roszczenie w całości.

Z uwagi na niedoręczenie korespondencji pozwanemu powód podjął działania w trybie art. 139<sup>1</sup> § 1 kpc.

Z uwagi na niedoręczenie korespondencji przez komornika i nieustalenie aktualnego adresu powód wniósł o ustanowienie kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu oraz o uwzględnienie w orzeczeniu kończącym kosztów wynagrodzenia kuratora i kosztów komorniczych.

Kurator nieznanego z miejsca pobytu pozwanego wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym zaskarżył nakaz w całości, jednocześnie wniósł o:

1. oddalenie powództwa w całości,

3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania wg norm przepisanych,

ewentualnie, z ostrożności procesowej - w przypadku nieuwzględnienia żądania oddalenia powództwa w całości – wniósł o:

4. oddalenie powództwa w części dot. żądania zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda odsetek ustawowych za opóźnienie,

5. nieobciążanie pozwanego kosztami postępowania.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, iż wystosowane przez powoda wezwania do zapłaty nie zostały odebrane przez pozwanego, a - jak wynika ze znajdujących się w aktach sprawy potwierdzeń odbioru - inną osobę. Jak ustalono już w trakcie postępowania, pozwany nie przebywa pod adresem wskazanym w pozwie, stąd też nie można mówić o doręczeniu ich dorosłemu domownikowi pozwanego, co warunkowałoby ich skuteczne doręczenie.

Co oczywiste, skuteczność oświadczenia woli złożonego pozwanemu uzależniona jest od możliwości zapoznania się przez niego z treścią wezwania do zapłaty. W przypadku jednak, gdy oświadczenie to zostało nadane na adres, pod którym odbiorca oświadczenia woli nie przebywa, nie można mówić o jego skutecznym doręczeniu - nawet w przypadku, gdy zostało ono odebrane przez inną osobę. Zarówno bowiem przepisy ustawy z dn. 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe - jak i przepisy Kodeksu postępowania cywilnego przewidują możliwość doręczenia przesyłki innej osobie pod adresem, na jaki przesyłka ta została wysłana, jednak odbiorca ten musi spełniać warunek wspólnego zamieszkiwania z adresatem przesyłki. W sytuacji, gdy pozwany (adresat przesyłki) nie zamieszkuje ani nie przebywa pod adresem, na jaki wezwanie do zapłaty zostało wysłane, nie może być mowy o skutecznym doręczeniu zastępczym.

Nie ulega jednocześnie wątpliwości w orzecznictwie, że skuteczne wykazanie, iż adresat przesyłki nie przebywa pod wskazanym na niej adresem powoduje obalenie domniemania jej doręczenia - zwłaszcza w sytuacji, gdy przesyłka zostaje zwrócona nadawcy z powodu jej niepodjęcia. Jednocześnie należy wskazać, iż konkluzji tej nie może zmieniać fakt przyjęcia przesyłki przez inną osobę przebywającą pod danym adresem (o ile oczywiście sam adresat przesyłki w tym miejscu nie zamieszkuje) - odmienne traktowanie przesyłek zwróconych i odebranych przez osobę w istocie do tego nieuprawnioną prowadziłoby bowiem do bezzasadnego różnicowania sytuacji osób, wobec których składane są oświadczenia woli. W przedmiotowej sprawie wykazano, iż pozwany nie przebywa pod adresem wskazanym w pozwie, na który wysyłane były wezwania do zapłaty - wskazuje na to przede wszystkim nieskuteczność próby doręczenia dokonanej przez komornika sądowego. Tym samym, domniemanie skutecznego złożenia oświadczenia woli zostało obalone.

Nawet skierowanie w niniejszej sprawie pozwu o zapłatę nie może być poczytane jako złożenie pozwanemu oświadczenia woli równoznacznego z wezwaniem pozwanego do zapłaty - nie zostało ono bowiem złożone w sposób umożliwiający samemu pozwanemu zapoznanie się z jego treścią (kurator procesowy, ustanowiony dla osoby, której miejsce pobytu nie jest znane, nie jest bowiem umocowany do odbierania w imieniu reprezentowanego oświadczeń materialnoprawnych).

Skoro zatem żadne z wezwań do zapłaty, skierowanych do pozwanego, nie może być oceniane (przez pryzmat regulacji art. 61 k.c.) jako skuteczne, to dochodzone pozwem roszczenie nie może być uznane za wymagalne (sam bowiem powód wskazuje, iż termin wymagalności roszczenia o zapłatę przypada na kolejny dzień po upływie terminu wyznaczonego wezwaniem do zapłaty). Tym samym, wniesione powództwo jest przedwczesne.

Ponadto kurator podniósł, iż dochodzone roszczenie obejmuje wypłacone poszkodowanym zadośćuczynienie (pozycja „P. and suffering money”, pol: „Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę”, w piśmie (...) z dnia 27.11.2020 r.). Wypłata takiego świadczenia (a następnie dochodzone na jego podstawie roszczenie regresowe objęte pozwem) - w przeciwieństwie do roszczenia o naprawienie szkody - ma, co do wysokości, charakter ocenny i jako takie nie zostaje ukształtowane w związku z samym przebiegiem zdarzenia, a dopiero w drodze ustaleń pomiędzy ubezpieczycielem a poszkodowanym (względnie, w przypadku nieosiągnięcia porozumienia pomiędzy nimi, w wyroku sądowym). W sytuacji, gdy ustalenie wysokości zadośćuczynienia ma miejsce w postępowaniu likwidacyjnym, wypłatę taką należy oceniać jako ugodę pozasądową, zawartą pomiędzy ubezpieczycielem a poszkodowanym.

Kurator odwołał się do poglądu wyrażonego przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 20 kwietnia 2018 r., sygn. I ACa 1087/17, w myśl którego nie budzi wątpliwości, że zawarcie ugody sądowej w ramach stosunku zobowiązaniowego ubezpieczenia OC przez ubezpieczyciela i poszkodowanego nie może modyfikować niekorzystnie sytuacji sprawcy szkody. Wydaje się przy tym, iż nie ma podstaw do różnicowania wpływu ugody sądowej (do której odnosi się powołane orzeczenie) i pozasądowej (która miała miejsce w stanie faktycznym niniejszej sprawy) na sytuację sprawcy szkody. Tym samym, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty świadczenia regresowego, obejmującego zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, stałoby w rażącej sprzeczności z powołaną zasadą niepogarszania sytuacji sprawcy wypadku drogowego.

Ponadto kurator zarzucił, iż do odpisu pozwu doręzonego kuratorowi nieznanego z miejsca pobytu pozwanego nie zostały dołączone tłumaczenia faktur i rachunków, na podstawie których powód domaga się zwrotu wypłaconego tytułem naprawienia szkody świadczenia (załączono jedynie tłumaczenie zbiorczego zestawienia odszkodowania wypłaconego przez ubezpieczyciela niemieckiego - pisma (...) z dnia 27.11.2020 r. - co nie pozwala na weryfikację, co dokładnie wchodziło w skład przyznanego odszkodowania).

Oczywistym jest przy tym, iż (tak m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 października 2014 r., sygn. VI ACa 57/14), wysokość faktycznie wypłaconego odszkodowania stanowi jedynie górną granicę dochodzonego przez zakład ubezpieczeń świadczenia, i jako taki nie może być uznany za wyłączny wskaźnik wysokości roszczenia - w celu jej udowodnienia konieczne jest jednoznaczne wykazanie, iż wysokość przyznanego odszkodowania znajduje odzwierciedlenie w rzeczywistym rozmiarze poniesionej szkody, co nie jest możliwe w sytuacji niedostarczenia przez powoda tłumaczeń powołanych dokumentów.

W zakresie ewentualnego żądania sprzeciwu, z pkt. 4 i 5 petitum, nie negując zawartych powyżej rozważań dot. przedwczesności wytoczenia powództwa wobec niedoręczenia pozwanemu wezwań do zapłaty, kurator zwrócił uwagę na fakt, iż żadne z tych wezwań nie zawierało jakiegokolwiek argumentacji umożliwiającej weryfikację wysokości żadanego świadczenia.

W odniesieniu do żądania zwrotu świadczenia wypłaconego tytułem zadośćuczynienia oraz braku możliwości weryfikacji wysokości świadczenia wypłaconego tytułem odszkodowania - fakt, iż w istocie wysokość roszczenia dochodzonego przez powoda może zostać oceniona dopiero przez sąd, żądanie naliczenia odsetek za opóźnienie już od momentu upływu terminu wskazanego w wezwaniach do zapłaty, wydaje się dalece nieuzasadnione. „Stan opóźnienia”, warunkujący możliwość żądania zasądzenia odsetek, wynika bowiem - co oczywiste - z ustalenia odpowiedzialności dłużnika (pozwanego) zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Skoro zatem wysokość roszczenia może zostać ustalona dopiero na etapie wyrokowania przez Sąd, nie można mówić o opóźnieniu w okresie ten moment poprzedzającym.

W stanie faktycznym sprawy nieskuteczność złożenia pozwanemu przez powoda oświadczenia woli, ujawnionego w wezwaniach do zapłaty - skoro bowiem oświadczenie to do pozwanego nie dotarło, to obiektywnie nie miał on wiedzy o istnieniu zobowiązania i - co oczywiste - nie mógł w związku z tym popaść w stan opóźnienia w spełnieniu świadczenia. Co za tym idzie, również i na tym gruncie żądanie zasądzenia odsetek od dat wyznaczonych wezwaniem do zapłaty jest nieuzasadnione.

Zdaniem kuratora należało również brać pod uwagę dysproporcję majątkową między stronami, która stanowi „wypadek szczególnie uzasadniony”, stwarzający możliwość nieobciążania strony przegrywającej kosztami procesu na zasadzie art. 102 k.p.c. (na możliwość taką wskazywał m.in. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 08 grudnia 2017 r., sygn. I ACa 526/17).

W przedmiotowej sprawie dysproporcja taka rzeczywiście zachodzi - niezależnie bowiem od wysokości dochodów pozwanego, nie wydaje się możliwe, aby jego dochody w jakikolwiek sposób zbliżyły się nawet do wysokości dochodów powoda.

Nie można w zaistniałym stanie faktycznym mówić o nielojalnym zachowaniu pozwanego, które zmusiłoby powoda do wytoczenia powództwa (co mogłoby wpływać negatywnie na możliwość zastosowania wobec niego dobrodziejstwa art. 102 k.p.c.): pozwanemu nie zostały doręczone wezwania do zapłaty, wobec czego nieuiszczenia przez niego kwot dochodzonych pozwem nie sposób pochylić jako uchylanie się od spełnienia tego obowiązku - oczywistym jest bowiem, iż uchylanie się od spełnienia obowiązku konieczne jest posiadanie przez nią wiedzy o jego istnieniu, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

### **Sąd ustalił co następuje:**

W dniu 15 lipca 2018 r. w Niemczech, kierujący samochodem marki M. o nr rej. (...), pozwany G. Z., będąc w stanie nietrzeźwości, nie zachował należytej ostrożności, doprowadzając do kolizji z pojazdami marki R. (...) o numerze rej. (...) (...) oraz V. o nr rej. (...), co skutkowało ich uszkodzeniem oraz przydrożnej infrastruktury drogowej.

Zdarzenie zostało udokumentowane w postanowieniu Sądu Rejonowego w Bochum oraz notatkach Policji z M.. Dowód:

- postanowienie Sądu Rejonowego w Bochum wraz z tłumaczeniem k. 9-11;
- notatka Policji z M. wraz z tłumaczeniem 12-14;
- protokół z badania na obecność alkoholu wraz z tłumaczeniem 15-25;

W wyniku powyższego zdarzenia uszkodzeniu uległ pojazd marki R. (...) o nr rej. (...) (...), należący do T. K.. Powód, był ubezpieczycielem, z którym zawarta została umowa ubezpieczenia OC pojazdu, którym poruszał się sprawca zdarzenia. Poszkodowany zgłosił szkodę własnemu ubezpieczycielowi. Na podstawie sporządzonego kosztorysu oraz przedstawionych przez poszkodowanego faktur, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, ubezpieczyciel przyznał poszkodowanemu i wypłacił tytułem naprawienia szkody poniesionej na skutek zdarzenia z dnia 15.07.2018 r. kwotę w wysokości 8.761,39 euro (38.413,44 zł). Następnie wskazany podmiot zwrócił się do powoda z roszczeniem regresowym, a powód spełnił świadczenie w całości.

Nadto w wyniku powyższego zdarzenia uszkodzeniu uległ pojazd marki V. o nr rej. (...), należący do E. W.. Powód, był ubezpieczycielem, z którym zawarta została umowa ubezpieczenia OC pojazdu, którym poruszał się sprawca zdarzenia. Poszkodowany zgłosił szkodę własnemu ubezpieczycielowi. Na podstawie sporządzonego kosztorysu oraz przedstawionych przez poszkodowanego faktur, po przeprowadzeniu postępowania

likwidacyjnego, ubezpieczyciel przyznał poszkodowanemu i wypłacił tytułem naprawienia szkody poniesionej na skutek zdarzenia z dnia 15.07.2018 r. kwotę w wysokości 7.457,58 euro (32.697,01 zł). Następnie wskazany podmiot zwrócił się do powoda z roszczeniem regresowym, a powód spełnił świadczenie w całości.

Na skutek przedmiotowego zdarzenia uszkodzeniu uległa również infrastruktura drogowa. Powód dokonał refundacji tejże szkody do kwoty 5,396,53 euro (23.660,55 zł).

Jednocześnie wskutek zdarzenia z dnia 15.07.2018 r. obrażeń ciała doznali kierujący oraz pasażerowie pojazdu marki R. (...), J. oraz L. K.. Poszkodowani reprezentowani przez pełnomocnika zgłosili szkodę powodowi, który na podstawie dokumentacji lekarskiej wypłacił na rzecz:

T. K. kwotę 3.352,53 euro (14.698,83 zł) tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania w związku ze zdarzeniem z dnia 15.07.2018 r.; J. K. kwotę 882,56 euro (3.869,50 zł) oraz 865,25 euro (3.917,16 zł) tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania w związku ze zdarzeniem z dnia 15.07.2018 r.; L. K. kwotę 10,00 euro (43,84 zł) oraz 516,25 euro (2337,17 zł) tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania w związku ze zdarzeniem z dnia 15.07.2018 r.

Dowód: dokumentacja szkody k. 25 – 124, obejmująca fotografie obrazujące rozmiar szkody, oświadczenie sprawcy, paragon za fotelik, kalkulację naprawy pojazdu R., fakturę za sporządzenie kalkulacji, dowód rejestracyjny pojazdu

R., rachunki dot. pojazdu R., zgłoszenie szkody, rachunek za holowanie pojazdu V., kalkulację naprawy pojazdu V., rachunek za sporządzenie kalkulacji, wezwanie do zapłaty od niemieckiego zarządcy drogi wraz z rachunkami i wykazem uszkodzeń, dokumentacja medyczna dot. T. K., dokumentacja medyczna dot. J. K., dokumentacja medyczna dot. L. K., decyzja zagranicznego ubezpieczyciela z dnia 27.11.2020 r. wraz z tłumaczeniem, potwierdzenia wypłaty odszkodowania.

Potwierdzeniem skutków jakich doznał jeden z kierowców i jego pasażer są zeznania świadka E. W. (k. 277- 288).

Z zeznań tych jednoznacznie wynika, jaki był zakres uszkodzeń i jak przebiegał proces likwidacji szkody za granicą.

Ze względu na kwestionowanie przez kuratora wartości odszkodowania Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego L. B. (252-271).

Ze sporządzonej opinii ewidentnie wynika, iż wartość szkody była wyższa. Wypłacone odszkodowania za uszkodzone mienie były niższe niż rzeczywisty koszt naprawy pojazdów.

Powód wypłacił jednak odszkodowania w wysokości dochodzonej pozwem i dochodził jedynie zwrotu wypłaconych kwot. Roszczenie ma charakter regresowy, zatem fakt, że rozmiar szkody był wyższy jest irrelevantny dla rozstrzygnięcia.

Co się zaś tyczy szkód na osobach i wypłaconych z tego tytułu świadczeń należy zauważyć, że są one niewielkie i nie można nawet rozważać czy doszło do wypłaty rażąco zawyżonych świadczeń.

Ponadto wywód w tej części zaprezentowany przez kuratora był lakoniczny.

Niedostatki w tłumaczeniu niektórych dokumentów nie uzasadniają twierdzenia, że materiał dowodowy nie był wystarczający do powyższej konstatacji.

Skoro roszczenia o zadośćuczynienia mają charakter uznaniowy, w ocenie Sądu w niniejszej sprawie, nie można uznać ich za zawyżone.

Niemiecki wymiar sprawiedliwości dosyć łagodnie obszedł się z pozwanym, który doprowadził do wypadku drogowego pod wpływem alkoholu (ponad 2 promile alkoholu we krwi) i pozwany nie trafił nawet do niemieckiego zakładu karnego.

W toku procesu ustalono, że nie odbywa on kary pozbawienia wolności również w Polsce (k. 296).

Powód skierował do pozwanego szereg wezwań do zapłaty, w których wyznaczał termin zapłaty kwot dochodzonych tytułem regresu. Powód ponawiał wezwania. Pozwany do dnia dzisiejszego nie uregulował należności.

Adres na który kierowano wezwania jest tożsamy z tym jaki podał pozwany ubezpieczycielowi we wniosku o ubezpieczenie, a także tym który podał sprawca szkody niemieckim organom ścigania.

Pamiętać należy, iż ubezpieczony ma obowiązek informowania ubezpieczyciela o zmianie adresu w trakcie obowiązywania umowy, bowiem od m. in. zamieszkania miejsca zależy wysokość składki.

Bezsporne pozostaje, że pozwany nie informował ubezpieczyciela o zmianie adresu.

Pozwany był wzywany kilkakrotnie: - wezwania do zapłaty z dnia 3.10.2019 r. oraz 10.10.2019 r.; wezwania do zapłaty z dnia 6.11.2019 r. oraz 13.11.2019 r.; wezwania do zapłaty z dnia 19.01.2021 r. wraz z potwierdzeniem odbioru; wezwania do zapłaty z dnia 22.02.2021 r..

Wezwania odbierał R. Z., który był traktowany jako dorosły domownik.

Na dowodach doręczenia brak jest jakichkolwiek adnotacji doręczyciela, iż adresat nie mieszka, lub że nie jest to właściwy adres.

**Sąd zważył, co następuje:**

Roszczenie zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Zgodnie z art. 43 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 r. (Dz.U. Nr 124, poz. 1152) zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli sprawca w chwili zdarzenia był w stanie nietrzeźwości. Z powyższego stanu faktycznego oraz przytoczonych dowodów jednoznacznie wynika, iż pozwany swym zachowaniem wypełnił hipotezę normy zawartej w art. 43 pkt 1 u.u.o, wobec czego powodowi przysługuje prawo dochodzenia zwrotu spełnionego świadczenia odszkodowawczego

Materiał dowodowy potwierdził, że pozwany w stanie nietrzeźwości spowodował wypadek i że powód, który był ubezpieczycielem w zakresie OC sprawcy, zlikwidował szkodę.

Wysokość roszczenia została potwierdzona dowodami.

Rzeczywista wartość szkody była większa na co wskazuje kontrola kosztów naprawy pojazdów, dokonana w niniejszej sprawie przy pomocy biegłego.

W zakresie szkód na osobach należało przyjąć, że wypłacone kwoty z tytułu zadośćuczynienia są niewysokie i w żadnym przypadku (wobec żadnego z poszkodowanych) nie zostały rażąco zawyżone. Mieszczą się w granicach określonych w art. 444 § 1 kc.

Naliczenie przez powoda odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie należności wy-nikło z art. 481 k.c. Termin wymagalności każdej z kwot dochodzonych tytułem regresu został określony na dzień przypadający po dniu płatności wynikającym z poszczególnych wezwań do zapłaty.

Z uwagi na zaniechanie poinformowania ubezpieczyciela o zmianie adresu wezwania kierowane na wskazany przez pozwanego adres były skuteczne.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 98 kpc.

Na koszty procesu składają się opłata od pozwu, wynagrodzenie pełnomocnika, opłata skarbową, koszty biegłego, wynagrodzenie kuratora i koszty doręczeń komorniczych.

Nie było żadnych podstaw aby stosować instytucję określoną w art. 102 kpc.

Pozwany doprowadził do wypadku będąc pod znacznym wpływem alkoholu i nie zasługuje na jakiegokolwiek pobłażliwe traktowanie.

sędzia Mirosław Krzysztof Derda